GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 111. — We Wtorek dnia 14. Maja 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 11. Maja.

N. Pan raczył Tajnemu Ministrowi Stanu Klewiz, dać order Orła Czarnego.

Wyjechał stąd: JW. Cesarsko-rossyjski Generał Porucznik i Komenderujący artyleryą gwardyi, Gerstenzweig, do Drezna.

Z dnia 12. Maja.

N. Pan raczył dotychczasowego Radzcę Ziemiańskiego, Zawadzkiego, mianować Radzcą Regencyjnym przy Regencyi w Lignicy.

Wyjechał stąd: JW. Generalny Dyrektor poczt i Poseł przy Związku Niemieckim, Nagler, do Frankfortu n. M.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 6. Maja.

Pełniący obowiązki Generał Policmajstra armii czynnéj Pułkownik Storożenko, przeznaczony do pełnienia obowiązków Wice-Prezydenta miasta stołecznego Warszawy, w dniu onegdajszym w tych obowiązkach instalowanym został.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć mianować raczył przez postanowienia swe z d. 2. (14.) z. m. Członkami Rady Stanu Królestwa, do stałego w niéj zasiadania powołanemi: Stanisława Hr. Grabowskiego, byłego Senatora Wojewodę i Ministra Prezydującego w Kommissyi rządowéj wyznań religijnych i oświecenia publicznego; Felixa Czarneckiego, byłego Senatora Wojewodę; Maxymiliana Xięcia Jabłonowskiego Senatora, Wielkiego Mistrza Dworu; Alexandra Hr. Walewskiego, byłego Senatora Kasztelana; Walentego Xięcia Radziwiłła, tajnego Radzcę; Antoniego Wyczechowskiego, dotychczasowego Radzcę Stanu nadzwyczajnego, Członka Kommissyi rządowéj sprawiedliwości; Antoniego Hr. Sumińskiego, dotychczasowego Radzcę Stanu, Dyrektora Glnego policyi i poczt; Józefa Morawskiego, Radzcę Stanu, Prezesa Dyrekcyi głównéj towarzystwa ziemskiego kredytowego, z zachowaniem go przy obowiązkach Prezesa téjże Dyrekcyi głównéj; Jana Hr. Jezierskiego, byłego Posła; Ernesta Faltza, Prezesa Konsystorza Glnego wyznań ewangelickich, z przeznaczeniem go do prezydowania w Kommissyi Instrukcyjnéj.

Radzcami Stanu nadzwyczajnemi: Franciszka Hr. Potockiego, rzeczywistego Radzcę Stanu, Prezesa Kommissyi wdztwa Mazowieckiego i Edwarda Niemojowskiego, Szambelana Dworu Swego.

Pełniącym obowiązki Sekretarza Stanu przy Radzie Stanu Karola Brodowskiego, dotychczasowego Referendarza Stanu nadzwyczajnego i byłego Dyrektora kancelaryi Rady Administracyjnéj.

Referendarzami w Radzie Stanu: do wydziału spraw wewn. duchown. i ośw. publicznego: Wincentego Kozłowskiego, dotychczasowego Referendarza Stanu nadzwyczajnego, Naczelnika wydziału w Kommissyi rządowéj spraw wewn. duch. i ośw. publ. i Stanisława Deszerta, byłego Zastępcę Sekretarza Glnego w téjże Kommissyi. Do wydziału sprawiedliwości: Jana Kantego Borakowskiego, byłego Referendarza w Radzie Stanu, dotychczasowego Sekretarza Glnego w Kommissyi rządowéj sprawiedliwości i Cypryana Zaborowskiego, dotychczasowego Radzcę prawnego banku polskiego. Do wydziału przychodów i skarbu: Antoniego Powalskiego, byłego Referendarza w Radzie Stanu, i Józefa Dyonizego Minasowicza, dotychczasowego Referendarza Stanu nadzwyczajnego, zostającego przy Kommissyi rządowéj przychodów i skarbu. Do składu Kommissyi Instrukcyjnéj, Karola Wierzbołowicza, Jana Chyliczkowskiego i Jana Pomian Kruszyńskiego, byłych Referendarzy w Radzie Stanu.

Przez postanowienie z téjże daty, Generał-Adjutant Generał Porucznik Pankratiew I., Członek Rady Stanu i Rady Administracyjnéj Królestwa, przeznaczony został do prezydowania w Radzie Stanu na przypadek wydarzyć się mogącéj nieobecności Namiestnika Królestwa w ciągu bieżącego półrocza, to jest: do dn. 1. Lipca r. b.

Nakoniec przez postanowienie z dnia tegoż, Karol Hr. Grabowski, mianowany został Prezesem Konsystorza Glnego wyznań ewangelickich.

Z dnia 9. Maja.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożéj łaski My Mikołaj I., Cesarz wszech Rossyi, Król Polski etc. etc. etc.

Biorąc na uwagę, że w Naszém Królestwie Polskiém dostrzeżono rozmaitych ludzi, którzy starając się uwodzić mieszkańców nierozsądnemi pogłoskami, usiłują wznowić zaburzenia, i że postanowienie takowe, jako porządkowi przeciwne dla ogółu kraju szkodliwe i bezpieczeństwo spokojnych mieszkańców naruszające, cierpiane być nie powinno.

Rozkazaliśmy i rozkazujemy:

Art. 1. Zanim wydane zostanie osobne prawo, w moc art. 10. Statutu Organicznego, Królestwu Polskiemu w dniu 14. Lutego r. z. 1832. przez Nas nadanego; wszystkie zbrodnie stanu i wykroczenia powyższym artykułem objęte, podpadają rozpoznaniu sądów wojennych.

Art. 2. Wyrzeczenie, jakie mianowicie sprawy i czyny rozpoznaniu sądów wojennych podlegają, jak niemniéj sądów tychże wyznaczenie, od Namiestnika Naszego Królestwa Polskiego zależy.

Art. 3. Wyroki sądów wojennych, po zatwierdzeniu onych przez Namiestnika Naszego, wykonane być mają.

Art. 4. Dopełnienie niniejszego rozkazu Naszego, który zupełną moc i skuteczność zachowa, dopóki osobne prawo, w myśl powołanego wyżéj artykułu 10 Statutu Organicznego wydaném nie zostanie, Namiestnikowi Naszemu Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w Petersburgu d. 11. (23.) Kwietn. 1833.

(Tu podpisy.) (Z Dz. Powsz. Warsz.)

W ciągu zeszłego miesiąca, banda z 25 ludzi złożona, dowodzona przez byłego Porucznika polskiego Dziewickiego, przebywszy zbrojno granicę Galicyi, wdarła się do Królestwa w zamiarze wzniecenia w niém nowych zaburzeń. Ścigana przez oddziały Kozaków w województwach Sandomierskiém i Krakowskiém konsystujące, banda ta słabo im się oparła i rozproszoną została, po ujęciu części ludzi takową składających. — W téj liczbie znajdował się przywódzca bandy Dziewicki, który przewidując los, jaki go czekał jako buntownika i burzyciela spokojności publicznéj, trucizną odebrał sobie życie. Czteréj drudzy, mianowicie: Antoni Olkowski, dawniéj oficyalista w kontroli województwa Mazowieckiego, a w czasie powstania podoficer w pułku 4. piechoty liniowéj; Józef Kurziamski, znany pod zmyśloném nazwiskiem Kossobudzkiego, który podczas rewolucyi służył jako podoficer w pułku 9. jazdy Sandomierskiéj; Błażéj Przeorski żołnierz z batalionu saperów, posunięty w rewolucyi na podoficera; Eustachi Raczyński rodem z Kamieńca Podolskiego, a poprzednio pisarz w Izbie skarbowéj téjże gubernii; oddanymi zostali pod sąd wojenny stały armii czynnéj, celem osądzenia ich według praw wojskowych. — Z zeznania ich okazało się, że po złożeniu przysięgi w ręce herszta bandy, wkroczyli do Królestwa, w celu poduszczania mieszkańców do rokoszu przeciw prawemu rządowi; ścigania wojsk Cesarskich prowadząc z nimi wojnę partyzantską, niszczenia własności skarbowéj i mordowania mieszkańców i urzędników wiernych rządowi, równie jak ich żon i dzieci. — Z tych przeto powodów czteréj wspomnieni ludzie, stósownie do praw karnych wojskowych, skazanymi zostali na roz-

strzelanie, a wyrok ten dopełniony został w dniu onegdajszym na trzech z nich, na placu zwyczajnym exekucyów kryminalnych przed rogatkami Jerozolimskiemi. — Co się tyczy czwartego, to jest Eustachego Raczyńskiego, JO. Xiążę Feldmarszałek Naczelnie komenderujący, mając wzgląd na wiek jego młodociany, oraz zważając na okoliczność śledztwem udowodnioną, że nim ujęty został, już się był od swojéj bandy odłączył, w celu opuszczenia jéj zupełnie, zmienił wyrok przeciw niemu zapadły, na karę cielesną i odesłanie do ciężkich robót. — Zapatrując się na szczegóły wypadku tego, nie można widzieć bez oburzenia, iż dążność buntownicza, nieprzyjazna spokojności i porządkowi, pogrążywszy kraj w odmęt nieszczęść, znajduje w ludziach zaślepionych i przewrotnych, narzędzia zdolne wspierać zgubne jéj zamiary i sprowadzać klęski, które są nieuchronnym ich skutkiem. Należy wszakże mieć zarazem tę zaspokajającą pewność, iż władza wojskowa wspierając silnie rząd ojcowski i dobroczynne widoki Monarchy, czuwa troskliwie, aby zniszczyć te zamachy zdradzieckie, powściąga sprężyście niedołężne ich usiłowania i zasłania bezpieczeństwo i byt dobry spokojnych i wiernych swym obowiązkom obywateli przeciw wyuzdanéj zapamiętałości ludzi, którzy usiłują pozbawić ich błogich skutków ustaw towarzyskich. (Dzienn. Powsz. Warsz.)

Turcya.

Pismo z Wiednia pod d. 30. Kwietnia zamieszczone w Gazecie Powszechnéj donosi: „List nadeszły tu z Konstantynopola pod dn. 17. Kwietnia wyraża: „„Możemy Panu ręczyć ku największemu zadowoleniu naszemu, że sprawy turecko-egipskie tak dobrze jak już załatwione. Sułtan istotnie do ciężkich warunków musiał się przychylić; odstępuje on Mehmedowi Alemu baszalików Acre, Tripoli, Damaszku i Halep, jako też obwodów Adana i Tarsus. Wszakże względem tych ostatnich rzecz jeszcze nie rozstrzygnięta. Ibrahima wojsko już wyruszyło z powrotem do domu.““ — Przeciwnie drugie pismo z Wiednia opiewa, co następuje: „Przybył tu do poselstwa francuzkiego goniec, który d. 17. Kwietnia z Konstantynopola wyjechał. Przywozi on podobno Hattischerif Sułtana, w którym tenże obwieszcza, że pokój między Portą i Mehemedem Alim zawarty. Wszakże do innych poselstw równie jak do naszego gabinetu taki akt nie doszedł. Wątpimy więc bardzo o istnieniu jego w ogólności; wiadomość ta tak ważna, żeby natychmiast gońców do wszystkich legacyi z Stambułu wyprawiono, jeśliby faktum samo było niezawodném. Tyle jednak zdaje się być rzeczą pewną, że pokój na Wschodzie wkrótce będzie przywrócony i że w istocie już niejako nastąpił.“ — W takiém położeniu rzeczy miały wojska rossyjskie, ciągnące z Xięstw, odebrać rozkaz zatrzymania się w marszu, coby oczywistym było dowodem, że Sułtan obcéj pomocy więcéj nie potrzebuje. Tymczasem donoszą nam skąd inąd, że z głębi Rossyi wiele wojska ciągle jest w pochodzie, udającego się jużto do Xięstw, już do Królestwa Polskiego. Na warsztatach rossyjskich nadzwyczajna panuje czynność; 15 okrętów wojennych pierwszéj rangi już są w pogotowiu, aby na pierwsze skinienie wyjść pod żagle.

Szwajcarya.

Z Neuchatel, dnia 1. Maja.

Polaków, którzy dotychczas w trzech gminach obwodu Seignelegier wszyscy razem byli umieszczeni, rozlokowano teraz powiększéj części w obwodach Porentruy, Delemont i Moutiers, tak dalece, że 20 tylko się pozostało w Seignelegier. W każdéj wsi znajduje się obecnie po 3 albo 10 tych wychodzców.

Z Aarau, dnia 2. Maja.

W Bünden ogłoszono składkę na korzyść uszłych z Francyi Polaków. Toż samo uczyniło towarzystwo patryotyczne kantonu Waadt. W kantonie Bern krąży lista subskrypcyi, w któréj się podpisujący obowięzują, przez trzy miesiące codzień po krajcarze (Kreuzer) przynosić w ofierze dla wychodzców. Podobnych użyto środków w kantonie Aargau. W kantonie Basellandschaft, do rządu którego Polacy z tą się udali prośbą, aby niektórym z nich tam osiąść pozwolono, w obieg puszczono listy, w których obywatele chcący im w domach swoich udzielić przytułku, imiona swoje podpisywać mają.

Francya.

Z Paryża, dnia 2. Maja.

W Messager czytamy: Lubo pogoda wczoraj była jak najpiękniejsza, jednak tyle się nie zgromadziło ludu na polach Elizejskich, jak roku przeszłego. Sklepy wszystkie były otwarte, jak zwyczajnie przy podobnych uroczystościach. Na zamku Tuileryów największy postrzegano ruch; przyjęcie deputacyi i galowe przedstawienia były nadzwyczaj wspaniałe. Deputacya Kawalerów Lipcowych wręczyła Królowi wazę z Vermeil z napisem: „d. 27., 28. i 29. Lipca r. 1830.“

W wielkiéj deputacyi Izby widziano Deputowanych w ubiorach obywatelskich, innych w mundurach dawniejszych, wszelako bez lilii. Twierdzą powszechnie, że na przyszłém posiedzeniu uczynią wniosek, aby osta-

tni ten ubiór powszechnie zaprowadzono. — Że nie dano wolnego widowiska na teatrach, stało się to z przyczyny następującéj: Od 2ch lat wzbraniała się Rada municypalna płacić te 31,000 fr., które przedstawienia sceniczne kosztują, i obracała tę summę na rozdzielenie żywności między ubogich. Płacił więc te 31,000 fr. Minister spraw wewnętrznych. Wszakże tego roku zatrzymał ją w skarbie; chciało więc miasto ją płacić, ale nie bez poprzedniéj autoryzacyi Prefekta. Udał się więc ten do Prefekta policyi, który wszelako oświadczył, że się i bez tego obejść może, kiedy spokojność publiczna przez zaniechanie widowisk nie zostanie zakłóconą.

Z dnia 4. Maja.

Messager dzisiejszy donosi: „Dnia 28. m. z. zwołano byłych Deputowanych Sejmu Polskiego do Ministeryum spraw wewnętrznych, gdzie im przyobiecano miesięczne wsparcie po 150 fr. i pozwolenie dano obierania sobie miejsca pobytu podług upodobania w stolicy albo w głębi Francyi; 25 wychodzców oświadczyło, że ofiarę rządu wdzięcznie przyjmują i do woli jego zastosować się gotowi. — Ponieważ rząd dotychczas ani szczególowo nie oznaczył dawniejszéj rangi tych wychodzców, ani względem osobistéj wolności pobytu żadnego dotychczas na ich korzyść nie uczynił wyjątku, środek wyżéj wymieniony, ogólność niejaką obejmujący, wielkie sprawił wrażenie. Wystawiono też paszporta odjazdu do Alexandryi i Azyi mniejszéj sławnemu z wyprawy swojéj Litewskiéj Generałowi Dembińskiemu, Generałowi Chrzanowskiemu, byłemu Szefowi sztabu generalnego armii polskiéj i Hr. Bernardowi Potockiemu, który w ostatnich czasach służył w armii belgijskiéj. Przed kilku dniami udał się Podpułkownik Szulc z kilku polskimi oficerami do Egiptu; zaś Generał Bem puścił się w przeszłym tygodniu do Anglii, aby się podobno stamtąd udać do Oporto.

Onegdaj dał Xiążę Broglie wielki obiad dyplomatyczny, na którym Poseł Cesarsko-Rossyjski, Hr. Pozzo di Borgo, spełnił toast na zdrowie Króla Francuzów.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Niewiadomi sukcessorowie lub ich spadkobiercy i najbliżsi krewni, zmarłéj w Dolnym Ceradzu dnia 21. Lutego 1804. owdowiałéj guwernantki Karoliny Taubenheim z domu Teixelberg de Naethlad, która wprzódy za Wawrzyncem Schneider, a powtórnie za Rendantem Taubenheim zamężną była, wzywają się na wniosek kuratora niniejszém pnblicznie, aby się w terminie

na dzień 7. Stycznia 1834.

zrana o godzinie 10. przed południem przed Ur. Bonstedt Radzcą S. Z. wyznaczonym, osobiście lub przez dozwolonych Pełnomocników zgłosili, należycie się wylegitymowali, w razie albowiem przeciwnym, gdy się żaden z sukcessorów w terminie wyznaczonym niezgłosi, pozostałość wspomnionéj Karoliny Taubenheim za bezdziedziczną uważana, jako taka fiskusowi wydaną będzie.

Poznań, dnia 20. Lutego 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Wieś Żerniki z borem sosnowym i olszyną, w powiecie Wrzesińskim jest do sprzedania z wolnéj ręki. Chęć mający do nabycia zgłosić się mogą do Kommissarza Sprawiedliwości W. Rejkowskiego w Gnieźnie, gdzie bliższą w téj mierze informacyą mieć mogą.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 10. Maja 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$96\frac{5}{8}$	$95\frac{1}{8}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	98	$97\frac{1}{2}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	—	100
Wschodnio-Pruskie . . .	—	$98\frac{3}{4}$
zląskie	—	106

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 9. *Maja* 1833.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	20	—	i	1	10	—
Zyto	1	2	6	-	—	—	—
Jęczmień wielki	—	26	11	-	—	26	3
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	25	—	-	—	21	3
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	1	27	6	i	1	20	—
Zyto . . .	1	7	6	-	1	3	9
Jęczmień wielki	—	23	9	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	22	6	-	—	20	8
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Kopa słomy .	7	15	—	-	5	20	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—